

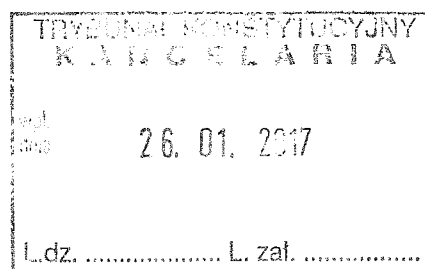


SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Warszawa, dnia 26 stycznia 2017 r.

Sygn. akt P 113/15

BAS-WPTK-1652/15



Trybunał Konstytucyjny

Na podstawie art. 69 ust. 2 w związku z art. 42 pkt 3 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072), w imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, przedkładam wyjaśnienia w sprawie pytania prawnego Sądu Rejonowego Katowice-Wschód w Katowicach z 7 lipca 2015 r. (sygn. akt P 113/15), jednocześnie wnosząc o **umorzenie postępowania** na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Uzasadnienie

I. Przedmiot kontroli i zarzuty sądu pytającego

Sąd pytający przedmiotem kontroli w niniejszej sprawie uczynił trzy przepisy ustawy z dnia 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń (t.j. Dz. U. z 2015 r. poz. 1094 ze zm.; dalej: k.w.).

Pierwszym z nich jest art. 119 § 1 k.w. w następującym brzmieniu, nadanym ustawą z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1247 ze zm.; dalej: ustawa z 27 września 2013 r.): „Kto kradnie lub przywłaszcza sobie cudzą rzecz ruchomą, jeżeli jej wartość nie przekracza 1/4 minimalnego wynagrodzenia, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny”. Sąd pytający zarzuca, że przytoczony przepis „w zakresie w jakim nie odnosi on wartości skradzionej rzeczy tj. 1/4 minimalnego wynagrodzenia do czasu popełnienia czynu” jest niezgodny z art. 2 Konstytucji („w zakresie, w jakim narusza zaufanie obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz niedziałanie prawa wstecz”), art. 32 ust. 1 Konstytucji („w zakresie, w jakim powoduje odmienne traktowanie współsprawców tego samego czynu w zależności od zmian przepisów blankietowych ogłaszanych pod dacie wydania prawomocnego wyroku”), art. 42 ust. 1 w związku z art. 175 Konstytucji („w zakresie, w jakim odrywa ocenę czynu i wymiar kary od daty jego popełnienia, prowadząc do zmian w drodze postanowień prawomocnych wyroków sądowych w zależności od zmian przepisów blankietowych wydawanych przez organy władzy wykonawczej, jak i etapu wykonywania kar, w tym uzależniając ostateczny wymiar kary od podlegającej zmianie kolejności wykonywania kar, jak wydawanych później wyroków łącznych obejmujących wyroki, w których orzeczone kary podlegają zamianie, a kara już uprzednio wykonana podlega zaliczeniu na poczet orzekanej kary łącznej, stając się ponownie karą wykonywaną, a nie wykonaną”).

Kolejnymi zakwestionowanymi przez sąd pytający przepisami są, ujęte związkowo, art. 2a § 4 oraz art. 2a § 5 k.w. Wskazane przepisy stanowią – odpowiednio – „Jeżeli według nowej ustawy czyn objęty prawomocnym wyrokiem

skazującym na karę pozbawienia wolności za przestępstwo stanowi wykroczenie i kara ta była podstawą orzeczenia kary łącznej, kara łączna traci moc. Jeżeli według nowej ustawy czyn objęty prawomocnym wyrokiem skazującym na karę ograniczenia wolności albo grzywny stanowi wykroczenie i kary te były podstawą orzeczenia kary łącznej, kara łączna traci moc tylko w razie wydania postanowienia w wypadku, o którym mowa w § 2. W razie potrzeby sąd wydaje wyrok łączny” oraz „Przepisów § 1-4 nie stosuje się, jeżeli ich zastosowanie powoduje skutki prawne mniej korzystne dla sprawcy niż stosowanie ustawy obowiązującej poprzednio”. W odniesieniu do tych, ujętych związkowo, przepisów sąd pytający zarzuca, że zawarta w nich regulacja jest niezgodna z art. 2 Konstytucji „w zakresie, w jakim narusza zaufanie obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa w zakresie kryterium jasności i jednoznaczności przepisów prawa, w tym w zakresie rozróżnienia sytuacji kształtowania obowiązku działania organów z urzędu lub też kształtowania sytuacji prawnej obywatela z mocy prawa”.

Dla jasności dalszych rozważań konieczne jest przywołanie w tym miejscu pozostałych, a nieobjętych zakresem zaskarżenia, paragrafów art. 2a k.w.: „Jeżeli według nowej ustawy czyn objęty prawomocnym wyrokiem skazującym za przestępstwo na karę pozbawienia wolności stanowi wykroczenie, orzeczona kara podlegająca wykonaniu ulega zamianie na karę aresztu w wysokości równej górnej granicy ustawowego zagrożenia za taki czyn, a jeżeli ustawa nie przewiduje za ten czyn kary aresztu, na karę ograniczenia wolności, a jeżeli ustawa nie przewiduje za ten czyn kary ograniczenia wolności – na karę grzywny, przyjmując jeden dzień pozbawienia wolności za równoważny grzywnie w kwocie od 10 do 250 złotych i nie przekraczając górnej granicy tego rodzaju kary przewidzianej za ten czyn” (§ 1); „Jeżeli według nowej ustawy czyn objęty prawomocnym wyrokiem skazującym za przestępstwo na grzywnę lub karę ograniczenia wolności stanowi wykroczenie, orzeczone kary ulegają zamianie tylko wówczas, gdy kara grzywny lub ograniczenia wolności podlegająca wykonaniu przekroczyłaby górną granicę ustawowego zagrożenia przewidzianą za ten czyn. Wówczas orzeczoną karę grzywny lub ograniczenia wolności zamienia się na karę w wysokości górnej granicy ustawowego zagrożenia przewidzianej za dany czyn. Jeżeli za dany czyn nie jest przewidziana kara ograniczenia wolności, orzeczoną karę ograniczenia wolności zamienia się na karę grzywny, przy czym miesiąc ograniczenia wolności przyjmuje się za równoważny grzywnie od 100 do 2500 złotych nieprzekraczającej górnej granicy

ustawowego zagrożenia za ten czyn” (§ 2); „Jeżeli według nowej ustawy czyn objęty prawomocnym wyrokiem skazującym za przestępstwo stanowi wykroczenie, orzeczone środki karne, środki kompensacyjne, środki związane z poddaniem sprawcy próbie, środki zabezpieczające, o których mowa w art. 93a Kodeksu karnego, oraz przepadek podlegają wykonaniu na podstawie przepisów dotychczasowych” (§ 3).

Wymaga jednocześnie wskazania, że w przedstawionym art. 2a k.w. uregulowano podstawy i sposób zamiany prawomocnie orzeczonej kary za przestępstwo w razie depenalizacji częściowej, a ściślej kontrawencjonalizacji, czynu objętego wyrokiem, tj. przekształcenia przestępstwa w wykroczenie (zob. M. Bojarski [w:] M. Bojarski, W. Radecki, *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 2016, komentarz do art. 2a, nb. 1 i n.; P. Gensikowski [w:] *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, red. P. Daniluk, Warszawa 2016, s. 39; W. Wróbel [w:] *Nowelizacja prawa karnego 2015. Komentarz*, red. W. Wróbel, Kraków 2015, s. 922 i n.; W. Wróbel, *Aktualne problemy intertemporalne okresu przejściowego po wejściu w życie ustawy z 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw. Część 1*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2015, nr 3, s. 82 i n.).

II. Stan faktyczny i prawny sprawy zawisłej przed sądem pytającym

Uzasadnienie pytania prawnego pozwala zrekonstruować następujący stan faktyczny i prawny sprawy karnej, która legła u podstaw wywiedzionych przez sąd pytający wątpliwości konstytucyjnych.

Wyrokiem z grudnia 2009 r. M S został uznany za winnego popełnienia przestępstwa kradzieży z art. 278 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 1137; dalej: k.k.), które miało miejsce września 2009 r. i polegało na zaborze w celu przywłaszczenia cudzych rzeczy ruchomych o łącznej wartości zł. Za ten czyn wymierzono karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby.

Postanowieniem z marca 2012 r., w związku z popełnieniem przez M S w okresie próby podobnego przestępstwa umyślnego, za które orzeczono prawomocnie karę pozbawienia wolności, zarządzono wobec niego

wykonanie kary orzeczonej wyrokiem z grudnia 2009 r. na podstawie art. 75 § 1 k.k.

Wyrokiem łącznym z czerwca 2014 r. połączono karę orzeczoną wyrokiem z grudnia 2009 r. z innymi karami orzeczonymi wobec M S i wymierzono mu karę łączną w wysokości pozbawienia wolności. Kara ta zostanie wprowadzona do wykonania maja 2038 r., gdyż aktualnie M S odbywa karę pozbawienia wolności orzeczoną w innym postępowaniu.

Sąd pytający wszczął i obecnie prowadzi postępowanie w trybie art. 2a k.w. „z uwagi na spełnienie [...] kryterium kwalifikacji prawnej czynu oraz wartości szkody”, zmierzające do zamiany kary jednostkowej orzeczonej wobec M S wyrokiem z grudnia 2009 r. Postępowanie to zostało zainicjowane w związku ze zmianą stanu prawnego, która – w ocenie sądu pytającego – spowodowała, że czyn zabroniony M S objęty wyrokiem z grudnia 2009 r. i uznany tam za przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. obecnie stanowi wykroczenie z art. 119 § 1 k.w.

III. Analiza formalnoprawna

1. W myśl art. 193 Konstytucji, każdy sąd może przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na to pytanie zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem. W przepisie tym zawarto trzy przesłanki, których łączne spełnienie warunkuje dopuszczalność przedstawienia Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania prawnego. Są to: 1) przesłanka podmiotowa, zgodnie z którą pytanie może być przedstawione wyłącznie przez sąd, rozumiany jako państwowy organ władzy sądowniczej, oddzielony i niezależny od legislatury i egzekutywy; 2) przesłanka przedmiotowa, zgodnie z którą przedmiotem pytania prawnego może być wyłącznie ocena zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą; 3) przesłanka funkcjonalna, zgodnie z którą wystąpienie z pytaniem prawnym jest uzasadnione tylko wówczas, gdy od odpowiedzi na nie zależy rozstrzygnięcie konkretnej sprawy toczącej się przed sądem (zob. np. postanowienia TK z: 29 marca 2000 r., sygn. akt P 13/99;

10 października 2000 r., sygn. akt P 10/00; 27 kwietnia 2004 r., sygn. akt P 16/03; 6 lutego 2007 r., sygn. akt P 33/06).

2. W niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości spełnienie przesłanek podmiotowej i przedmiotowej pytania prawnego, poważne zastrzeżenia powstają natomiast w odniesieniu do spełnienia przesłanki funkcjonalnej. Przed przejściem do konkretów wymaga przypomnienia, że zależność między odpowiedzią na pytanie prawne a rozstrzygnięciem sprawy rozpoznawanej przez sąd pytający jest „oparta na odpowiedniej relacji między treścią kwestionowanego przepisu i stanem faktycznym sprawy, w której przedstawione zostało pytanie prawne [...]. Przedmiotem pytania prawnego może być tylko taki przepis, którego wyeliminowanie z porządku prawnego w wyniku wyroku Trybunału Konstytucyjnego wywrze wpływ na treść rozstrzygnięcia sprawy toczącej się przed pytającym sądem [...]. Rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem zależy od odpowiedzi na pytanie prawne również wtedy, gdy utrata mocy obowiązującej zaskarżonego przepisu ma istotne znaczenie dla samego przebiegu postępowania, a w szczególności dla realizacji podstawowych praw stron w tym postępowaniu” (wyrok TK z 7 grudnia 2010 r., sygn. akt P 11/09; zob. również m.in. postanowienia TK z: 15 maja 2007 r., sygn. akt P 13/06; 15 października 2009 r., sygn. akt P 120/08; 26 lipca 2012 r., sygn. akt P 17/12 oraz wyroki TK z: 30 października 2006 r., sygn. akt P 10/06; 17 lipca 2007 r., sygn. akt P 16/06; 23 października 2007 r., sygn. akt P 10/07; 20 grudnia 2007 r., sygn. akt P 39/06; 19 lutego 2008 r., sygn. akt P 49/06; 27 maja 2008 r., sygn. akt P 59/07; 16 czerwca 2008 r., sygn. akt P 37/07).

W realiach niniejszej sprawy szczególnego wyeksponowania wymaga to, że podczas ustalania „relewantności pytania prawnego należy mieć również na uwadze, że z reguły nie będzie podstaw do przyjęcia wystąpienia tej przesłanki wtedy, gdy rozstrzygnięcie sprawy jest możliwe bez uruchomienia instytucji pytania prawnego”, a sytuacja taka wystąpi m.in. wtedy, gdy podstawą rozstrzygnięcia sprawy zawisłej przed sądem pytającym może lub musi być inna norma prawna niż ta, którą ów sąd uczynił przedmiotem kontroli i wobec której sformułował zarzuty niekonstytucyjności. Istotne jest przy tym, że: „Proces wykładni tekstu prawnego, który doprowadził do zainicjowania przez sąd postępowania przed Trybunałem, leży u podstaw kontroli konstytucyjności prawa dokonywanej przez Trybunał Konstytucyjny. Z tego powodu rozumowanie sądu w tym zakresie podlega kontroli Trybunału. Pogląd odmienny

prowadziłby do stanu, w którym Trybunał Konstytucyjny musiałby ustosunkowywać się merytorycznie do pytań prawnych opartych na niepełnej bądź wadliwej wykładni dokonywanej przez sądy powszechne. Na treść konkretnej normy prawnej, która jest stosowana przez sąd, składa się nie tylko literalne brzmienie zaskarżonego przepisu, ale i jego systemowe uwarunkowania, przyjęte poglądy doktryny oraz ukształtowana w tej materii linia orzecznicza” (wyrok TK z 7 grudnia 2010 r., sygn. akt P 11/09; zob. również m.in. postanowienia TK z: 7 marca 2001 r., sygn. akt P 3/09; 27 kwietnia 2004 r., sygn. akt P 16/03; 6 lutego 2007 r., sygn. akt P 33/06; 15 maja 2007 r., sygn. akt P 13/06; 20 listopada 2008 r., sygn. akt P 18/08; 15 października 2009 r., sygn. akt P 120/08).

Także w piśmiennictwie prawniczym nie budzi wątpliwości pogląd, że przedmiotem kontroli konstytucyjności w trybie pytania prawnego może być wyłącznie przepis, który zostanie (powinien zostać) zastosowany w sprawie i będzie stanowić podstawę rozstrzygnięcia sądowego, bądź też który ma bezpośrednie znaczenie dla rozstrzygnięcia w konkretnej, rozpoznawanej przez sąd sprawie (zob. w szczególności Z. Czeszejko-Sochacki, *Sądownictwo konstytucyjne w Polsce na tle prawnoporównawczym*, Warszawa 2003, s. 217; L. Garlicki, *Sądownictwo konstytucyjne w Europie Zachodniej*, Warszawa 1987, s. 265; R. Hauser, A. Kabat, *Pytania prawne jako procedura kontroli konstytucyjności prawa*, „Przegląd Sejmowy” 2001, nr 1, s. 3; K. Kolasiński, *Zaskarżalność ustaw w drodze pytań prawnych do Trybunału Konstytucyjnego*, „Państwo i Prawo” 2001, nr 9, s. 25; A. Wasilewski, *Pytania prawne do Trybunału Konstytucyjnego. Problemy interpretacyjne na tle art. 193 Konstytucji RP*, „Przegląd Sądowy” 2000, nr 5, s. 5; M. Wiącek, *Pytanie prawne sądu do Trybunału Konstytucyjnego*, Warszawa 2011, s. 145).

Sejm ma oczywiście na uwadze, że ocena relewantności pytania prawnego należy, co do zasady, do sądu formułującego pytanie prawne (zob. postanowienie TK z 12 kwietnia 2000 r., sygn. akt P 14/99). Jednakże nie sposób jednocześnie nie zauważyć, że choć do zadań Trybunału Konstytucyjnego nie należy wskazywanie sądom, które przepisy winny znaleźć zastosowanie w konkretnej sprawie, to teza, iż o tym, czy dany przepis może być przedmiotem pytania prawnego, decyduje wyłącznie sąd, który pytanie przedstawia, prowadziłaby do możliwości obejścia art. 193 Konstytucji przez wymaganie od Trybunału Konstytucyjnego rozstrzygnięcia pytań prawnych dotyczących kwestii niemających bezpośredniego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy zawisłej przed sądem. To zaś zacierałoby różnicę między

przyjętym w Konstytucji rozróżnieniem uprawnienia do inicjowania abstrakcyjnej i konkretnej kontroli konstytucyjności prawa (zob. np. postanowienia TK z: 15 maja 2007 r., sygn. akt P 13/06 oraz 20 listopada 2008 r., sygn. akt P 18/08). I dlatego też kompetencja pytającego sądu do określenia realizacji przesłanki funkcjonalnej nie pozbawia sądu konstytucyjnego możliwości kontroli prawidłowości stanowiska sądu pytającego w tej kwestii (zob. wyrok TK z 9 października 2012 r., sygn. akt P 27/11). Adresatem art. 193 Konstytucji jest wszak zarówno sąd przedstawiający pytanie prawne, jak i Trybunał Konstytucyjny rozstrzygający to pytanie prawne (por. postanowienia TK z: 17 listopada 2009 r., sygn. akt P 15/07; 20 stycznia 2010 r., sygn. akt P 70/08 oraz 7 września 2010 r., sygn. akt P 2/10).

3. Analiza okoliczności faktycznych i prawnych sprawy karnej zawisłej przed sądem pytającym prowadzi do wniosku, że ów sąd nie może zastosować w tej sprawie żadnego z przepisów, które uczynił przedmiotem kontroli w pytaniu prawnym. Innymi słowy, ani art. 119 § 1 k.w. (w jakimkolwiek ze swych brzmień), ani art. 2a § 4 i art. 2a § 5 k.w. nie mogą stanowić podstawy rozstrzygnięcia w postępowaniu toczącym się przed sądem pytającym. W konsekwencji merytoryczna odpowiedź Trybunału Konstytucyjnego na pytanie prawne nie będzie miała żadnego wpływu na rozstrzygnięcie sprawy, na kanwie której zostało ono sformułowane.

4. Ze zrekonstruowanego wcześniej stanu faktycznego i prawnego sprawy karnej zawisłej przed sądem pytającym wynika, że M S dopuścił się września 2009 r. czynu zabronionego polegającego na zaborze w celu przywłaszczenia cudzych rzeczy ruchomych o łącznej wartości zł. W chwili popełniania tego czynu obowiązywał stan prawny, w którym art. 119 § 1 k.w. stanowił: „Kto kradnie lub przywłaszcza sobie cudzą rzecz ruchomą, jeżeli jej wartość nie przekracza 250 złotych, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny”. Z kolei art. 278 § 1 k.k. brzmiał wówczas i brzmi niezmiennie do dzisiaj: „Kto zabiera w celu przywłaszczenia cudzą rzecz ruchomą, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”. Analiza art. 119 § 1 k.w. i art. 278 § 1 k.k. nie pozostawia wątpliwości, że mieliśmy tu do czynienia z tzw. przepołowionym czynem zabronionym (taka kwalifikacja, mimo nowelizacji art. 119 § 1 k.w., o której będzie jeszcze mowa, pozostaje aktualna w obecnie obowiązującym stanie

prawnym). Przez to pojęcie należy rozumieć: „[...] takie typy czynów zabronionych, które charakteryzują się niemal tożsamym ustawowym opisem, ale z powodu jakiegoś elementu różnicującego uznawane są za odrębne typy przestępstwa i wykroczenia. Elementami różnicującymi są tu m.in. wartość przedmiotu czynności wykonawczej lub wysokość spowodowanej szkody. Konsekwencją przyjmowania takich konstrukcji normatywnych jest funkcjonowanie w obszarze przestępstw i w obszarze wykroczeń niemal identycznych czynów zabronionych” (P. Daniluk [w:] *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, red. P. Daniluk, Warszawa 2016, s. 28; zob. również np. K. Liżyńska, *Z problematyki czynów przepoławionych* [w:] *Nowa kodyfikacja prawa karnego*, t. XXIX, red. T. Kalisz, Wrocław 2013, s. 253 i n.; J. Raglewski, *Konstrukcja tzw. przepoławionych czynów zabronionych* [w:] *Teoretyczne i praktyczne problemy współczesnego prawa karnego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Tadeuszowi Bojarskiemu*, red. A. Michalska-Warias, I. Nowikowski, J. Piórkowska-Flieger, Lublin 2011, s. 287 i n.). W analizowanym wypadku wykroczeniem była kradzież cudzej rzeczy ruchomej, jeżeli jej wartość nie przekraczała 250 zł (art. 119 § 1 k.w.), a przestępstwem kradzież cudzej rzeczy ruchomej, jeżeli jej wartość przekraczała 250 zł (art. 278 § 1 k.k.). Z uwagi na to, że czyn M S polegał na zaborze w celu przywłaszczenia cudzych rzeczy ruchomych o łącznej wartości zł, a więc przekraczającej 250 zł, został on zasadnie zakwalifikowany jako przestępstwo kradzieży z art. 278 § 1 k.k. (wyrok z grudnia 2009 r.).

Z mocy art. 2 pkt 4 wskazywanej wyżej ustawy z 27 września 2013 r., art. 119 § 1 k.w. otrzymał następujące brzmienie: „Kto kradnie lub przywłaszcza sobie cudzą rzecz ruchomą, jeżeli jej wartość nie przekracza 1/4 minimalnego wynagrodzenia, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny”. Weszło ono w życie, zgodnie z art. 56 pkt 1 ustawy z 27 września 2013 r., od 9 listopada 2013 r. i obowiązuje do dzisiaj. Zmiana ta, jak już sygnalizowano, nie zmieniła tego, że w art. 119 § 1 k.w. i art. 278 § 1 k.k. mamy do czynienia z tzw. przepoławionym czynem zabronionym. Zmieniło się jednak określenie elementu różnicującego i od 9 listopada 2013 r. wykroczeniem jest kradzież cudzej rzeczy ruchomej, jeżeli jej wartość nie przekracza 1/4 minimalnego wynagrodzenia (art. 119 § 1 k.w.), a przestępstwem kradzież cudzej rzeczy ruchomej, jeżeli jej wartość przekracza 1/4 minimalnego wynagrodzenia (art. 278 § 1 k.k.).

W związku ze wskazaną zmianą należało rozstrzygnąć kwestie przejściowe i intertemporalne. I tu pojawia się pierwszy błąd wykładniczy sądu pytającego. Otóż sąd ten – zasadnie dostrzegając, że M S dopuścił się czynu zabronionego i został skazany przed 9 listopada 2013 r., zaś kara za ten czyn podlega wykonaniu po tej dacie – przyjął niewłaściwą podstawę prawną do rozstrzygnięcia tej kwestii. Mianowicie, jak już wskazano podczas rekonstrukcji stanu faktycznego i prawnego sprawy karnej zawisłej przed sądem pytającym, wszczął on i obecnie prowadzi postępowanie w trybie art. 2a k.w. Tymczasem to nie art. 2a k.w., lecz art. 50 ustawy z 27 września 2013 r. (który w ust. 1 stanowi: „Jeżeli według niniejszej ustawy czyn objęty prawomocnym wyrokiem skazującym za przestępstwo na karę pozbawienia wolności stanowi wykroczenie, orzeczona kara podlegająca wykonaniu ulega zamianie na karę aresztu w wysokości równej górnej granicy ustawowego zagrożenia za taki czyn, a jeżeli ustawa nie przewiduje za ten czyn kary aresztu, na karę ograniczenia wolności lub grzywny, przyjmując jeden dzień pozbawienia wolności za równoważny grzywnie w kwocie od 10 do 250 zł i nie przekraczając górnej granicy tego rodzaju kary przewidzianej za ten czyn”) jako norma szczególna reguluje problem, przed którym stanął sąd pytający. Problem ten wynikł bowiem z powodu wejścia w życie ustawy z dnia 27 września 2013 r., a do tego rodzaju sytuacji przewidziano normę szczególną, jaką jest art. 50 tejże ustawy. Innymi słowy, sytuacje objęte dyspozycją art. 50 ustawy z 27 września 2013 r. podlegają rozstrzygnięciu właśnie według tego przepisu, nie zaś według normy ogólnej z art. 2a k.w. Ten ostatni przepis znajduje zastosowanie tylko do takich sytuacji, których art. 50 ustawy z dnia 27 września 2013 r. nie dotyczy.

Jak zasadnie zwraca uwagę P. Gensikowski ([w:] *Kodeks wykroczeń...*, s. 39): „Zakresy zastosowania norm prawnych przewidzianych w art. 2a KW oraz art. 50 ustawy z 27.9.2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw [...] nie pokrywają się. Zakres zastosowania drugiej z wymienionych norm ogranicza się wszakże do prawomocnych wyroków skazujących za przestępstwa, które w wyniku wejścia w życie tej ustawy wyczerpywałyby znamiona ściśle określonych wykroczeń objętych tą ustawą [...], a więc uwzględniając dyspozycję art. 2 tej ustawy wykroczeń kradzieży, przywłaszczenia (art. 119 § 1 KW), kradzieży drzewa (art. 120 § 1 KW), paserstwa umyślnego i nieumyślnego (art. 122 § 1 i 2 KW), uszkodzenia cudzej rzeczy (art. 124 § 1 KW), prowadzenia pojazdu innego niż mechaniczny w stanie nietrzeźwości

(art. 87 § 1a KW). W przypadku regulacji przewidzianej w art. 50 tej ustawy chodziło jednak wyłącznie o prawomocne orzeczenia skazujące w sprawach o przestępstwa, które to wyroki zostały wydane przed dniem wejścia w życie tej ustawy, a więc jak wynika z art. 56 ust. 1 tej ustawy przed 9.11.2013 r., choćby nawet kara objęta tym orzeczeniem była wykonywana po wymienionej dacie, np. wskutek wydania postanowienia o zarządzeniu wykonania kary po tej dacie”. Tym samym, jeśli w niniejszej sprawie mamy do czynienia z wyrokiem skazującym z grudnia 2009 r. za przestępstwo popełnione września 2009 r. i zakwalifikowane z art. 278 § 1 k.k., które to przestępstwo w wyniku wejścia w życie ustawy z 27 września 2013 r. hipotetycznie wyczerpywałyby znamiona ściśle określonego wykroczenia, jakim jest wykroczenie z art. 119 § 1 k.w., to zastosowanie winien znaleźć przepis art. 50 ustawy z 27 września 2013 r. W konsekwencji sąd pytający nie może stosować art. 2a k.w.

Wydaje się, że tak samo problem ten widzi M. Bojarski ([w:] M. Bojarski, W. Radecki, *Kodeks wykroczeń...*, komentarz do art. 119, nb. 24 i 25), który stwierdza, iż: „W przypadku kradzieży popełnionej przed dniem wejścia w życie ustawy z 27.9.2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw [...] analizę wartości granicznej mienia stanowiącego przedmiot zaboru dla celów kontrawencjonalizacji trzeba odnosić, jak tego wymaga zmieniony art. 119 KW, do % minimalnego wynagrodzenia z daty wejścia w życie noweli”, a następnie wskazuje na stosowanie art. 50 ust. 1 ustawy z 27 września 2013 r. i wywodzi „sąd porównuje wartość mienia z daty przestępstwa z wartością mienia z daty wejścia w życie tej ustawy, zaś minimalnym wynagrodzeniem określonym w art. 119 § 1 KW w zw. z art. 47 § 9 KW jest wynagrodzenie obowiązujące w tym ostatnim dniu. Zatem jeżeli czyn dotyczył kradzieży mienia do wartości 400 zł, kara pozbawienia wolności orzeczona za to przestępstwo ulega zamianie na karę aresztu”.

Skoro zaś, jak wykazano powyżej, sąd pytający nie może zastosować art. 2a k.w., to ten przepis, z uwagi na brak spełnienia przesłanki funkcjonalnej, nie może być przedmiotem kontroli w niniejszym postępowaniu. Oznacza to konieczność **umorzenia postępowania** w zakresie kontroli art. 2a k.w. ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku (na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, Dz. U. poz. 2072; dalej: ustawa o TK).

5. Z uwagi na realia sprawy karnej zawisłej przed sądem pytającym, w której M S został skazany na karę pozbawienia wolności, zastosowanie winien znaleźć art. 50 ust. 1 ustawy z 27 września 2013 r. Przepis ten, jak już była o tym mowa, stanowi: „Jeżeli według niniejszej ustawy czyn objęty prawomocnym wyrokiem skazującym za przestępstwo na karę pozbawienia wolności stanowi wykroczenie, orzeczona kara podlegająca wykonaniu ulega zamianie na karę aresztu w wysokości równej górnej granicy ustawowego zagrożenia za taki czyn, a jeżeli ustawa nie przewiduje za ten czyn kary aresztu, na karę ograniczenia wolności lub grzywny, przyjmując jeden dzień pozbawienia wolności za równoważny grzywnie w kwocie od 10 do 250 zł i nie przekraczając górnej granicy tego rodzaju kary przewidzianej za ten czyn”. Z przytoczonego brzmienia jednoznacznie wynika, że podstawowym warunkiem wdrożenia procedury zamiany kary pozbawienia wolności na karę aresztu jest to, aby czyn objęty prawomocnym wyrokiem skazującym za przestępstwo stanowił – według ustawy z 27 września 2013 r. – wykroczenie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego konsekwentnie przyjmuje się, że decydujące znaczenie dla czynienia ustaleń we wskazanym zakresie ma data wejścia w życie ustawy z 27 września 2013 r., tj. 9 listopada 2013 r. Przykładowo w postanowieniu Sądu Najwyższego z 16 czerwca 2015 r. (sygn. akt III KK 184/15) obszernie wywiedziono: „Na mocy noweli z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw [...], która w części dotyczącej w szczególności art. 2 i 50 weszła w życie z dniem 9 listopada 2013 r. nastąpiła zmiana wartości granicznej szkody decydującej o zakwalifikowaniu kradzieży, jako przestępstwo lub wykroczenie. Ustawodawca odniósł tę wartość do 1/4 minimalnego wynagrodzenia ustalanego na podstawie ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (Dz. U. Nr 200, poz. 1679, z 2004 r. Nr 240, poz. 2407 oraz z 2005 r. Nr 157, poz. 1314) w miejsce określonej dotychczas w sposób kwotowy (250 zł). Konkretna wysokość minimalnego wynagrodzenia nie jest wartością stałą, bowiem ulega rocznym zmianom następującym na mocy aktów wykonawczych do wskazanej powyżej ustawy – rozporządzeń Rady Ministrów. Kwestią sporną w przedmiotowej sprawie pozostawało kryterium czasowe, do którego odnieść należy wysokość minimalnego wynagrodzenia za pracę. W tym zakresie słusznym pozostaje twierdzenie skarżącego, że punktem odniesienia winna być tutaj nie data popełnienia

czynu zabronionego [...] lecz data wejścia w życie ustawy z dnia 27 września 2013 r. Pamiętać bowiem trzeba, że w niniejszej sprawie doszło do prawomocnego skazania za przestępstwo na podlegającą wykonaniu karę pozbawienia wolności przed wejściem w życie ustawy nowelizacyjnej – a zatem nie było rolą Sądu orzekającego w trybie art. 50 ust. 1 tej ustawy przekwalifikowanie czynu z przestępstwa (którego popełnienie według stanu prawnego obowiązującego w dacie czynu prawomocnie przesądzone) na wykroczenie, lecz modyfikacja samej kary za to przestępstwo, które traktowane jest jako wykroczenie dopiero z dniem wejścia w życie noweli, określającej inne, niż poprzednio kryteria «przepołowienia» czynu. Nie ma zatem żadnych podstaw do dokonywania na nowo prawnej oceny znamion osądzonej kradzieży nie według kryterium kwotowego lecz – jak uczynił to Sąd Rejonowy – wysokości minimalnego wynagrodzenia z daty popełnienia kradzieży [...]. Zgodnie z obowiązującym w dacie wejścia w życie nowelizacji (9 listopada 2013 r.) rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 14 września 2012 r. w sprawie minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2013 r. (Dz. U. z 2012 r. poz. 1026) – od dnia 1 stycznia 2013 r. zostało ono ustalone w wysokości 1.600 zł, z którego 1/4 stanowi kwotę 400 zł. Ta wartość powinna stanowić odniesienie dla ustaleń w zakresie stwierdzenia warunków do zamiany kary w następstwie kontrawencjonalizacji czynu przypisanego prawomocnie [...]” (zob. też postanowienia SN z: 30 stycznia 2015 r., sygn. akt III KK 411/14; 30 stycznia 2015 r., sygn. akt III KK 422/14; 19 lutego 2015 r., sygn. akt III KK 434/14; 19 lutego 2015 r., sygn. akt III KK 435/14; 15 kwietnia 2015 r., sygn. akt III KK 106/15; 16 czerwca 2015 r., sygn. akt III KK 184/15; 27 sierpnia 2015 r., sygn. akt III KK 257/15; 29 października 2015 r., sygn. akt IV KK 253/15; 3 grudnia 2015 r., sygn. akt II KK 227/15).

Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy należy przypomnieć, że M S dopuścił się kradzieży cudzych rzeczy ruchomych o łącznej wartości zł, a zatem kwota ta przekracza 1/4 minimalnego wynagrodzenia ustalanego na 9 listopada 2013 r. (400 zł), co w dalszym ciągu nakazuje kwalifikować ten czyn jako przestępstwo, nie zaś jako wykroczenie. Tym samym nie jest możliwe wdrożenie wobec M S procedury zamiany kary pozbawienia wolności na karę aresztu (co niezasadnie uczynił sąd pytający). Jej warunkiem koniecznym jest bowiem to, o czym była już wcześniej mowa, aby czyn objęty prawomocnym wyrokiem skazującym za przestępstwo stanowił – według ustawy z 27 września 2013 r. – wykroczenie.

Skoro zatem czyn M S nadal należy kwalifikować z art. 278 § 1 k.k., to w sprawie zawisłej przed sądem pytającym nie może znaleźć zastosowania art. 119 § 1 k.w. Brak możliwości zastosowania przez sąd pytający tego ostatniego przepisu wyklucza zaś uczynienie go przedmiotem kontroli z uwagi na niespełnienie przesłanki funkcjonalnej. Oznacza to konieczność **umorzenia postępowania** w zakresie kontroli art. 119 § 1 k.w. ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku (na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK).

6. Podsumowując wszystkie poczynione wyżej uwagi należy stwierdzić, że niniejsze postępowanie podlega **umorzeniu** w całości za względu na niedopuszczalność wydania wyroku (na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK).

MARSZAŁEK SEJMU



Marek Kuchciński